



DOMINIKA SKOWROŃSKA

Edukacja i samorealizacja w procesie przygotowania do starości i wizji starości osób w wieku średnim — sprawozdanie z badań

Education and self-realization in the process of getting ready for old age and the image of old age of middle-aged people — a study report

Abstract: This article presents a part of research carried out from December 2005 to March 2006, that refers to an attitude to the old age and a phenomenon of preparation for this period. The main goal of this study was to demonstrate how people between 40 and 60 years old conceive of the old age and importance of self-realization and education in this context. Choice of questioned in the middle age bracket was caused by the fact that this stage of human life seems to be a crucial period for preparation for old age. In this phase people realize a fact that the youth with its easiness and multitude of time goes away and the old age comes around with perspective of human existence's end. This is a period of adaptation, revaluations and acceptance of thought about own old age putting man in front of specific problems, new challenges and evolutionary tasks. The way of dealing with it affects entire further life. Conclusions from the research show that there are many heterogeneous ways of seeing the old age dependig on age, sex and schooling, but it seems to dominate positive vision of this period. Self-realization, but not education in institutions, becomes an important part of today's and future life for questioned. However, it is a lot of varied preferred ways of own evolution.

Key words: old age, middle age, education, self-realization.

Wśród wielości współczesnych problemów i heterogeniczności występujących zjawisk oraz procesów — jak się wydaje — jedyną przewidywalną koniecznością życiową każdego człowieka, który w pełni pragnie uczestniczyć w funkcjonowaniu dzisiejszego świata, staje się obecnie potrzeba całościowego uczenia się, tak podkreślana w wielu raportach dotyczących te-
raźniejszości i przyszłości społeczeństw oraz edukacji (por. Delors, red., 1998; Polski Komitet ds. UNESCO, 2009). Jednocześnie ta nieodzowność styka się z rozpowszechnioną i wciąż popularyzowaną w szerokiej świadomości społecznej wizją człowieka dążącego do ideału, w pełni realizującego swoje zainteresowania oraz możliwości. Konieczność permanentnego uczenia się oraz coraz silniej zaznaczająca się w jednostkowym myśleniu potrzeba samorealizacji współcześnie dotyczy niemal każdego człowieka — bez względu na płeć, pochodzenie, wiek, dlatego orientują się na nie również te osoby, które na podstawie obowiązujących w danej społeczności kryteriów biologicznych, społecznych i kulturowych uznawane są za ludzi pozostających w ostatniej fazie życia. Co więcej, wiele osób w wieku średnim uważa dzisiaj, iż to właśnie w okresie starości, ze względu na obecne tempo życia i wielość rozmaitych obowiązków, będzie mieć możliwość prawdziwej i pełnej (a przynajmniej pełniejszej niż do tej pory) samorealizacji oraz lepszego rozwoju osobistych zainteresowań.

Zadania rozwojowe wieku średniego w świetle przygotowania do starości

Wiek średni jest etapem życia, kolejną fazą do przejścia, wyzwaniem o swoistych dla siebie cechach, o specyfice których decyduje częściowo świadomość, że oto nadchodzi pewien przełom, odchodzi bowiem młodość, która zawsze ma dużo czasu, zbliża się natomiast starość, a za nią gdzieś na horyzoncie majaczy koniec ludzkiej egzystencji. Jest to okres adaptowania się i różnego rodzaju przewartościowań, a także przyzwyczajania się do myśli o własnej starości. Wiek średni wyznacza każdemu człowiekowi węć wkraczającemu pewne specyficzne zadania rozwojowe, stawia go przed nowymi problemami i wyzwaniami, sposoby radzenia sobie z którymi wyznacza całe późniejsze życie.

Do takich dylematów stających przed człowiekiem w wieku średnim zaliczyć można zwiększenie ciężaru odpowiedzialności za ważne sprawy, konieczność rozwiązywania Eriksonowskiego kryzysu: praca dla przyszłości czy pozostanie w stagnacji (za: Sękowska, 2000, s. 127—128), łączące-

go się między innymi z dalszym rozwojem zawodowym i osiągnięciem zamierzonego standardu życia, nadanie swojemu życiu większej głębi oraz dopomożenie w tym małżonkowi. Do ważnych zadań rozwojowych należy — w sferze rodzinnej — zgoda na stopniowe odchodzenie dzieci z domu i wspomaganie ich w usamodzielnianiu się oraz opieka nad starzejącymi się rodzicami, a także akceptacja coraz bardziej dostrzegalnych oznak własnego starzenia się. Pojawia się w tym czasie konieczność pogodzenia przeciwstawnych tendencji (młodość i starość, twórczość i destrukcja, męskość i kobiecość, przywiązanie i odosobnienie) oraz wypracowania między nimi równowagi — jest to droga prowadząca w stronę mądrości. W wieku średnim należy też nauczyć się zachowywania odpowiednich proporcji między przeszłością, teraźniejszością i przyszłością (zob.: Miś, 2000, s. 54—56; Pietrasiński, 1990, s. 98—108).

Wszystkie zadania rozwojowe, w różnoraki sposób rozwiązywane przez poszczególne osoby, składają się w końcu, przynajmniej w części, na przygotowanie do starości, dla którego to procesu podkreśla się wagę wieku średniego. Sam termin został ukuty w ramach nauk pedagogicznych, chociaż nie ma jednoznacznej definicji. Wydaje się jednak, że większość określeń tego pojęcia opiera się na propozycji A. Kamińskiego, który uważał, że „podstawowe wytyczne przygotowania do starości polegają na realizowaniu, póki sił starczy, życiowej aktywności, a szczególnie pracy cenionej i użytecznej, oraz wzmacnianiu tendencji do zaspokajania zainteresowań i wrażliwości na wszystko, co nowe, a także utrzymywaniu kontaktów towarzyskich i szerszych społecznych, aby nie dopuszczać do samotności. Potęgowanie tych tendencji wymaga kompleksowego oddziaływania na ich uświadomienie oraz nabywanie takich potrzeb, przyzwyczajień i umiejętności” (Kamiński, 1974, s. 369). Rola edukacji w tym procesie przy takim lub zbliżonym rozumieniu tego terminu nie może budzić wątpliwości. Przez autorów zajmujących się tym zjawiskiem jest ona określana jako jeden z najistotniejszych jego aspektów (por.: Zawadzka, 1995, s. 39—49; Orzechowska, 1999, s. 65—66). Niektórzy, jak O. Czerniawska (2000, s. 125—127), uważają, iż przygotowanie do starości najczęściej przybiera postać uczenia się w okresie starości, które jest przede wszystkim refleksją o życiu, warunkiem przedłużenia młodości. Jest to nauka dla samego siebie, własnego samorozwoju, przyjemność służąca zaspokajaniu swoich zainteresowań. To uczenie się bowiem wpływa na rozumienie świata wokół, siebie samego i pozwala na lepszą jakość życia. Wydaje się zatem, że, choćby nawet traktować edukację jako tylko jeden z wielu aspektów przygotowania się do starości, to i tak ma ona przemożny wpływ na każdy inny.

Niewątpliwie istnieje we współczesnej rzeczywistości społecznej wielość przesłanek, nakłaniających badaczy do poruszania problematyki sta-

rości, wieku średniego i edukacji. Zwłaszcza, iż — jak podkreśla O. Czerniawska — „starość wzrasta i narasta na dorosłości, na naszej przeszłości, na tym, kim byliśmy w okresie młodości i w tzw. średnim wieku” (1998, s. 17). Obok wielu różnych tematów podejmowanych w ramach tej problematyki interesujące wydaje się, jak osoby w wieku średnim widzą swoją aktywność w okresie starości, czy i w jaki sposób postrzegają konieczność rozwoju i uczenia się teraz i w przyszłości — to pytania, na które staram się odpowiedzieć w niniejszym artykule, kierując się danymi zebranymi podczas badań postaw wobec zjawiska starości oraz przygotowania do tego okresu życia wśród osób pomiędzy 40. a 60. rokiem życia.

Metodologiczne podstawy badań własnych

Badania dotyczące postaw wobec starości oraz przygotowania do starości osób w wieku średnim zostały przeprowadzone w okresie od grudnia 2005 roku do marca 2006. Za granice wieku średniego przyjęto tu za D.J. Levinsonem (za: Miś, 2000, s. 54—56) 40. i 60. rok życia. Celem przeprowadzonych badań było uzyskanie obszernych informacji o postawach osób po 40. roku życia wobec zjawiska starości oraz obserwowanych u siebie i swoich najbliższych konsekwencjach procesu starzenia się, a także o zakresie i możliwościach przygotowania do starości tychże osób. W celu uzyskania tak wyszczególnionych informacji i opinii zastosowano metody ankiety oraz wywiadu, poza tym pomocniczo wykorzystano również skalowanie oraz analizę treści.

W próbie znalazło się w sumie 89 osób, w tym 76 badane za pomocą ankiety i 13, z którymi przeprowadzono wywiady. Odpowiedzi udzielało razem 56 kobiet i 33 mężczyzn pochodzących głównie z Krakowa, Tarnowa oraz okolic, w wieku pomiędzy 40. a 60. rokiem życia, w tym najliczniejszą grupę wiekową stanowiły osoby w przedziale wiekowym od 45 do 49 lat. Należy podkreślić już na początku niereprezentatywność próby, dobór odbywał się bowiem w sposób celowy oraz metodą kuli śnieżnej, dodatkowo grupa okazała się słabo zróżnicowana pod względem wykształcenia (blisko połowa respondentów legitymowała się ukończonymi studiami wyższymi). Nie można zatem uogólniać przedstawionych wyników i uznawać, że są charakterystyczne dla szerszych zbiorowości. Wszystkie stwierdzenia poniżej przedstawione odnoszą się jedynie do osób badanych.

Samorealizacja i edukacja w kontekście postrzegania starości przez osoby badane

Starość może być różnie postrzegana przez ludzi, zależnie od wielu uwarunkowań indywidualnych i społeczno-kulturowych, dlatego tytułem wstępu należałoby przyjrzeć się, jak jest ona traktowana przez uczestników badań, jaka jej wizja jawi się przed ich oczami. Dla większości badanych starość jest po prostu fazą życia, kolejnym etapem do przejścia, który należy po prostu zaakceptować (66 osób), natomiast o wiele mniejsza liczba badanych wskazała na nią jako ponurą konieczność, której należy unikać tak długo jak tylko jest to możliwe (8 osób). W sposób najbardziej optymistyczny — jako radosny czas przede wszystkim odpoczynku i wreszcie swobody — ten okres widzi jedynie 6 osób, zaś najmniej z badanych sądzi, iż — ponieważ w żaden sposób nie da się cofnąć czasu — starość to etap życia, który należy przyjąć z rezygnacją. Typ odpowiedzi, bez względu na płeć badanych pozostaje ten sam, natomiast analizując dane ze względu na wiek, można zauważyć, iż nieco częściej zdecydowanie pozytywna postawa wobec starości przejawia się w dwóch ostatnich kategoriach wiekowych, zaś zdania wyrażające negatywne ustosunkowanie się nie zostały w ogóle wybrane w najstarszej grupie wiekowej. Co ciekawe, im wyższe wykształcenie, tym większe zróżnicowanie wyborów w danym przedziale. Określając zatem starość, większość respondentów wybiera odpowiedź wskazującą na neutralną, ale raczej o nachyleniu bardziej pozytywnym postawę wobec badanego zjawiska, nie widać natomiast w próbie przewagi — wydawało się dominującego sposobu widzenia tego okresu życia jako przerażającego i budzącego strach.

Ciekawe w tym kontekście może być przyjrzenie się próbom samodzielnego zdefiniowania starości przez osoby badane. Określenia konstruowane przez respondentów można bardzo ogólnie podzielić na trzy kategorie: neutralne, pozytywne i negatywne. Najwięcej definicji tego terminu, tworzonych przez osoby badane, zdaje się mieć oddźwięk neutralny, mniej jest określeń negatywnych, a najmniej pozytywnych. Co interesujące, wśród badanych kobiet następuje odwrócenie kolejności — podają one nieco więcej definicji o aprobowanym niż pejoratywnym wydźwięku. Przyglądając się najbardziej reprezentatywnym próbom definiowania zjawiska starości, zaliczonych do pozytywnych — przykładowo, starość to: „czas odpoczynku, swobody, wychowywania wnuków” (KA04)¹, „czas, w któ-

¹ W artykule posługuję się skrótami, które oznaczają kody respondentów. I tak, pierwsza litera oznacza płeć (K — kobieta, M — mężczyzna), druga natomiast grupę wiekową: A — 40—44, B — 45—49, C — 50—54, D — 55—60; cyfra — odpowiada nu-

rym człowiek może realizować swoje pasje i zainteresowania” (KB03), „dojrzałość, mądrość życiowa, czas na wyciszenie zawodowe, ale także na aktywność, na siebie i swoich bliskich, czas na bycie bliżej drugiego człowieka” (KB12); można zauważyć, że pojawia się tutaj właśnie kwestia własnego rozwoju i realizacji własnych możliwości — a zatem także, w zawołowany sposób, kwestia edukacji. W określeniach o zabarwieniu neutralnym i negatywnym ten aspekt jest dużo mniej zauważalny.

Jakie miejsce zajmuje aktywność prowadząca do własnego rozwoju, w tym edukacja w planach i marzeniach osób badanych odnoszących się do okresu emerytalnego — odpowiedzi na to pytanie może dostarczać między innymi analiza wypowiedzi respondentów dotyczących wyobrażeń tychże na temat własnej starości. Trudno uporządkować tak bogaty, zindywidualizowany i zróżnicowany materiał w kilka zaledwie kategorii, ale, najogólniej rzecz biorąc, można wyróżnić w otrzymanych deklaracjach parę typów działań, w jakich widzą się respondenci w przyszłości. Wydzielić należałoby tutaj zatem, pamiętając jednak, że te kategorie nie są rozłączne, plany i marzenia związane z domem jako miejscem zamieszkania, z życiem rodzinnym, z rozwijaniem swoich zainteresowań i pasji, łączących się często z aktywnością umysłową, kulturalną oraz z aktywnością fizyczną, a także plany związane z działalnością charytatywną i społeczną, choć niekoniecznie zorganizowaną, oraz z utrzymywaniem bliskich relacji z posiadanymi już przyjaciółmi i poznawaniem nowych interesujących ludzi. Część osób zamierza w dalszym ciągu pracować, niektórzy zaś swoje wyobrażenia o własnej starości zawierają w słowach o spokojnym i „bezsstresowym” życiu oraz odpoczynku.

Najbardziej interesująca w kontekście problematyki artykułu wydaje się jedna z wyróżnionych kategorii, największa i najbardziej różnorodna, dotycząca rozwijania swoich pasji i zainteresowań w powiązaniu z szeroko rozumianą aktywnością umysłową, kulturalną oraz fizyczną. Zebrano wszelkie przejawy takich planowanych czy wymarzonych działań razem w jednej grupie, ponieważ często trudno je w sposób jednoznaczny rozdzielić. Można tu znaleźć zarówno wypowiedzi bardzo ogólne, stwierdzające pragnienie realizacji własnych zainteresowań i pasji czy bycia aktywnym, jak i bardzo szczegółowe, wymieniające dokładnie rodzaje aktywności, którymi respondenci chcieliby się zająć. Wśród planowanych zainteresowań i pasji, powiązanych z aktywnością umysłową i uczeniem się, osoby badane wymieniają: czytanie — aż 30 osób zaznaczyło, że w okresie starości chciałoby nadrobić swoje zaległości w zakresie lektury; fotografowanie oraz różnego rodzaju naukę i doskonalenie własnych

umiejętności, przykładowo: gotowania potraw kuchni włoskiej; naukę języków angielskiego i włoskiego, użytkowania komputerów, malowania, tańca, śpiewu, gry w szachy oraz brydża. Zaledwie 2 osoby podkreśliły, iż chcą uczestniczyć w zajęciach uniwersytetu trzeciego wieku. Dodatkowo, w powiązaniu z aktywnością kulturalną, wśród wypowiedzi respondentów można zobaczyć takie formy samorealizacji, jak: uczestnictwo w imprezach kulturalnych oraz w różnego rodzaju zajęciach kulturalno-oświatowych, częstsze chodzenie do kina i do teatru, na koncerty, próby pisarskie. Zatem edukacja i rozwój zajmują w wypadku większości badanych bardzo ważne miejsce w wizji własnej starości, co ciekawe — takie plany wyrażają głównie badane kobiety o wykształceniu co najmniej średnim.

Najczęściej wymieniane zainteresowania czy plany powiązane z aktywnością fizyczną to spacerowanie, chodzenie na grzyby, ogólnie rzecz biorąc — aktywny wypoczynek oraz uprawianie przeróżnych rodzajów sportów (np.: narciarstwo, pływanie, jeżdżenie na rowerze, chodzenie po górach, siatkówka, taniec, joga i tai-chi, wędkarstwo). Na styku tych wszystkich wymienionych tu aktywności znajduje się rzecz ważna dla bardzo wielu osób badanych, dla niektórych jako pewna przyszłość, dla innych jako mało osiągalne marzenie: zwiedzanie, podróżowanie uczestniczenie w różnego rodzaju wycieczkach. Od tych po najbliższej okolicy, przez takie, które pozwolą poznać całą Polskę, po zagraniczne, dające możliwość poznania wielu nowych miejsc na całym świecie. Zatem niewątpliwie można zauważyć w tej kategorii składającej się na wizję własnej starości pewne elementy wskazujące na zauważaną przez respondentów potrzebę własnego rozwoju, dalszej nauki (choć rzadziej zinstytucjonalizowanej) oraz dążenia do samorealizacji.

Do działań pozwalających realizować własne potrzeby oraz wykorzystywać i rozwijać swoje zdolności oraz umiejętności, które zostały przedstawione jako plany czy marzenia badanych osób w wieku średnim, dotyczące już nie tak odległej przyszłości, należą również chęci uczestnictwa albo kontynuacji działalności społecznej i charytatywnej. Można dla przykładu przytoczyć parę wypowiedzi: „pomagać tym, którzy potrzebują pomocy” (KB13), „angażować się społecznie i pomagać innym”, ale ta kategoria zachowań pozwalających na samorealizację nie była często wymieniana. Co ciekawe, wypowiedzi świadczące o tego rodzaju planach, zamierzeniach i chęciach wśród osób badanych pojawiały się najczęściej u respondentów pomiędzy 40. a 49. rokiem życia niż w wyższych przedziałach wiekowych, także wśród osób o zróżnicowanym wykształceniu.

Część z badanych pragnie rozwijać się dalej poprzez dalszy kontakt z własnym zawodem i dalszą pracę, nawet w wieku podeszłym — chociażby na pół etatu. Niektórzy z respondentów uważali, że praca będzie dla

nich po prostu koniecznością życiową, ale większość podkreślała, że chce i będzie pracować (jeśli to oczywiście będzie możliwe), ponieważ po prostu lubi wykonywany zawód i trudno byłoby się im od razu z nim definitywnie rozstać. Co ciekawe, wśród kobiet w najstarszej grupie wiekowej nie było takich, które deklarowałyby chęć dalszej pracy. Natomiast w wypadku mężczyzn chęć pracy wyrażały tylko osoby, które ukończyły co najmniej 55. rok życia. Kolejnym interesującym faktem jest to, że — jeśli chodzi o niższe kategorie wiekowe — to kobiety częściej wyrażają chęć kontynuowania pracy, a nie mężczyźni. Z drugiej strony, dla innej części uczestników badań starość jest przede wszystkim czasem odpoczynku. Z tym łączą się plany — wyrażane przez część osób badanych — spokojnego, pozbawionego stresów życia na emeryturze. Wydaje się, że dla części badanych, wcale nie tak małej, sposobem samorealizacji jest również praca na działce.

Druga natomiast co do wielkości grupa respondentów zamierza poświęcić swój czas wolny przede wszystkim rodzinie. Można założyć, że przynajmniej u części z tych osób wynika to także z potrzeb własnych i jest formą samorealizacji, chociaż nie wolno zapominać, że motywacją takich działań może być również przykładowo rezultatem niekorzystnej sytuacji dzieci i/lub głęboko zinternalizowanego poczuciem obowiązku wobec nich. Oczywiście, wśród badanych nawet duża grupa (19 osób na liczącą 89 osób próbę), która zadeklarowała brak jakichkolwiek planów czy wizji, udzielając odpowiedzi na kolejne pytanie, jednak jakieś wyobrażenia o własnej starości ma — zapewne badani nie chcieli odpowiadać na postawione w sposób otwarty pytanie.

Dążenie do samorealizacji i własnego rozwoju oraz rolę edukacji można również zobaczyć, analizując wypowiedzi dotyczące sposobów pomagających według respondentów przygotować się do starości. Zatem, obok takich metod przygotowania się do ostatniej fazy życia, jak: zabezpieczenie finansowe, dbanie o zdrowie, zawieranie i utrzymywanie wielu kontaktów towarzyskich oraz dbałość o odpowiednie kontakty rodzinne, osoby badane wymieniają również takie sposoby, jak wszelką aktywność umysłową oraz towarzyską, a także konieczność zdobywania wiedzy o tymże okresie życia, zalecając przy tym wiele bezpośrednich kontaktów i rozmów z ludźmi starszymi, co ma — według badanych — pomóc zrozumieć zarówno innych, jak i siebie. Podkreśla się tu wagę znalezienia sobie obszernego kręgu zainteresowań wykraczających poza pracę zawodową, realizowania swoich pasji życiowych oraz utrzymywania wielu kontaktów z innymi ludźmi. Nacisk kładzie się również na psychiczne procesy zachodzące w każdym człowieku, dla przygotowania się do starości część respondentów uważa za konieczne zaakceptowanie własnego starzenia się oraz nastawienie na radosne przeżywanie tego okresu, a można tego dokonać, stosując także takie metody jak wypracowanie

w sobie odpowiednich — według respondentów — cech charakteru jak optymizm, pogoda ducha oraz otwartość i wrażliwość na świat i innych ludzi. Zatem i tutaj, w tak widzianych przez respondentów koniecznościach dla dobrego przeżywania swojej starości, dopatrzeć można się deklaracji prób wychodzenia poza własne ograniczenia i rozwijanie siebie samego oraz własnej osobowości ku wyznaczonym celom. Wydaje się więc, że samorealizacja i rozwój zajmują, według respondentów, ważne miejsce w sposobach przygotowania się do i przeżywania starości. Edukacja zinstytucjonalizowana jednak jako sposób przygotowania i funkcjonowania w ostatniej fazie ludzkiego życia jest jednak rzadko dostrzegana przez osoby badane.

Tabela 1

Wyrażane chęci spędzania czasu w okresie starości

Odpowiedź	Liczba wyborów						Razem
	płeć		wiek				
	kobiety	męż- czyźni	40—44	45—49	50—54	55—60	
Aktywnie spędzać czas wolny	40	21	5	21	20	15	61
Podróżować i zwiedzać świat	41	19	7	22	17	14	60
Rozwijać pasje, na które wcze- śniej nie ma czasu	38	19	6	19	18	14	57
Utrzymywać wiele kontaktów z różnymi ludźmi	38	19	6	22	17	12	57
Poświęcać czas wnukom	36	20	6	20	15	15	56
Pomagać tym, którzy potrzebu- ją pomocy	36	14	5	18	16	11	50
Rozwijać nowe zainteresowania	33	11	6	17	12	9	44
Uczyć się, poszerzać horyzonty	23	10	4	12	12	5	33
Uprawiać sport	19	8	4	10	11	2	27
Działać w organizacjach i insty- tucjach	15	7	1	9	7	5	22
Pracować zawodowo	15	5	1	7	8	4	20

Warto tu również poświęcić uwagę — w kontekście metod przygotowujących do starości, a wśród nich takich, które zakładają samorealizację — wynikom uzyskanym podczas próby ustalania zakresu czynności przygotowujących do godnego przeżycia starości, jakie chciałyby w tym okresie wykonywać osoby badane. Dokładne dane przedstawia tabela 1.

Okazuje się, że najbardziej pożądaną formą samorealizacji jest aktywne spędzanie wolnego czasu, a drugą z kolei — podróżowanie i zwie-

dzanie świata. Aktywność wiążąca się z edukacją, oprócz trzeciego z kolei rozwijania pasji, na które do tej pory nie miało się czasu, znajdują się raczej w drugiej połowie preferowanych zachowań — rozwijanie nowych zainteresowań oraz bezpośrednio nazwane uczenie się i poszerzanie horyzontów. Ale patrząc na to z drugiej strony, to bezpośrednio nawiązanie do aktywności edukacyjnej w przyszłości zostało wybrane przez niemal połowę ankietowanych respondentów, zatem chociaż preferują badani inne czynności prowadzące do samorealizacji, to jednak bardzo dużo osób z próby chciałoby uczyć się w okresie starości. Co ciekawe i warte podkreślenia, kobiety zdają się mieć bogatsze i bardziej powiązane z aktywnością plany niż mężczyźni, jednak może to wynikać z przewagi wykształcenia wyższego kobiet w porównaniu z dominacją u badanych mężczyzn wykształcenia na poziomie zawodowym. Równie interesujący jest fakt, iż najmniej sposobów samorealizacji oraz możliwości edukacji w okresie starości widzą osoby w przedziale wiekowym pomiędzy 55. a 60. rokiem życia. Narzuca się tu pytanie, czy widzą oni przed sobą mniej możliwości z powodu obiektywnych czy zewnętrznych ograniczeń związanych z czynnikami makrospołecznymi, czy może internalizacja wartości własnego rozwoju i samorealizacji, także za pomocą edukacji, nie jest aż daleko posunięta jak w wypadku młodszych badanych.

O faktycznej realizacji osobistych potrzeb w okresie starości może decydować nie tylko ich odczuwanie i chęć urzeczywistniania, ale także pewne przyzwyczajenie czy nawyk ich wypełniania, przejawiające się z chociażby częściowego dążenia do ich zaspokojenia już w okresach wcześniejszych. Dlatego warto przyjrzeć się, jakie miejsce wśród aktywności przygotowujących do starości podejmowanych przez respondentów w chwili badania zajmują czynności związane z samorealizacją i edukacją. Jak można zauważyć, analizując tabelę 2, aktywności związane z samorealizacją i edukacją nie znajdują się tu bardzo wysoko. Dopiero jako piąte z kolei pojawia się posiadanie i pielęgnowanie hobby, a na ósmej pozycji można odnaleźć samodzielne uczenie się w ramach różnych interesujących respondenta dziedzin, na dziesiątym zaś — doskonalenie się w posiadanym zawodzie. Dopiero na ostatnim, czternastym, miejscu znajduje się kształcenie się w różnorodnych instytucjach — taką aktywność zadeklarowało w chwili badania jedynie 7 osób. Własny rozwój powiązany z szeroko pojętą edukacją jest, chociaż mniej ważną i traktowaną bardziej jako rzecz indywidualną oraz rzadziej realizowaną przez aktywność instytucjonalną, to jednak wyraźną wśród badanych kategorią aktualnych zachowań. Być może wynika to z nieufnego na razie podejścia do instytucji składających różne propozycje edukacyjne i szkoleniowe osobom dorosłym lub z niechęci do takiej formy rozwijania się.

Tabela 2

**Czynności przygotowujące do starości wykonywane
w czasie badania przez respondentów**

Odpowiedź	Liczba wyborów						Razem
	płeć		wiek				
	kobiety	męż- czyźni	40—44	45—49	50—54	55—60	
Utrzymywanie dobrych kontaktów z rodziną	40	24	7	25	19	13	64
Staranie się w miarę możliwości oszczędzać	26	21	6	14	14	13	47
Optymistyczne myślenie o teraźniejszości i przyszłości	31	16	6	16	14	11	47
Utrzymywanie kontaktów towarzyskich z wieloma ludźmi	31	13	5	16	15	8	44
Posiadanie i pielęgnowanie hobby	27	13	4	12	15	9	40
Częste spacerowanie	24	13	4	16	10	7	37
Systematyczne robienie badań lekarskich	26	9	2	13	11	9	35
Kształcenie się samodzielnie w dziedzinach interesujących	21	11	6	7	13	6	32
Dbanie o zdrową dietę	22	9	4	11	9	7	31
Dokształcanie się w swoim zawodzie	21	9	3	11	12	4	30
Brak nadwagi	19	10	3	9	11	6	29
Regularne uprawianie sportu	12	7	3	4	11	1	19
Posiadanie dodatkowego zawodu	6	9	2	3	9	1	15
Kształcenie się w różnego rodzaju instytucjach w dziedzinach interesujących	4	3	2	2	2	1	7

Bardzo interesujący wydaje się wniosek, do którego można dojść, analizując otrzymane wyniki, iż obraz badanych kobiet lepiej wygląda w sferze deklaracji niż rzeczywistych działań. Chociaż respondentki częściej deklarują chęć bardziej aktywnego życia w okresie starości, to jednocześnie wydaje się, że mniej robią w kierunku urzeczywistnienia swoich bogatych planów niż mężczyźni, którzy mówią częściej o małej liczbie planów, ale wydaje się na podstawie opisywanego pytania, że bardziej konsekwentnie do nich dążą. Co do kategorii wiekowych, to — rozważając proporcje — można zaryzykować wniosek, że grupa najmłodszych

osób badanych, a więc pomiędzy 40. a 44. rokiem życia, wydaje się globalnie najlepiej (czy może najbardziej wszechstronnie) w chwili badania przygotowywać do starości, chociaż nie dotyczy to każdego z rozważanych tutaj aspektów. Może to jednak wynikać z małej liczby osób badanych w tym wieku. Najstarsza kategoria natomiast, gdzie wiek waha się od 55. do 60. roku życia, wydaje się względnie najgorzej (biorąc pod uwagę liczbę podejmowanych czynności) przygotowana. Nie dziwi również fakt, że osoby mogące pochwalić się dyplomem szkoły wyższej uzyskały najwyższą liczbę wyborów czynności prowadzących do przygotowania się do starości — wydaje się więc, że one są najlepiej przygotowane w chwili obecnej do ostatniej fazy życia człowieka. Potwierdza to także najwyższa ich liczba w grupie osób deklarujących świadome podejmowanie działań z myślą o własnej starości.

Ogólnie mówiąc, stosunek do starości i starzenia się podlegał zmianie w ciągu wieków wraz z ewolucją sytuacji historycznej i w zależności od uwarunkowań kulturowych. Coraz to inne wymagania, zadania, oczekiwania i możliwości stawiano przed osobami starszymi oraz zbliżającymi się do tego wieku (zob. Minos, 1995; Bois, 1996). W odmienny też sposób przygotowywano się do starości, chociaż wydaje się, że zawsze było i pozostanie ważne stwierdzenie wypowiedziane przez jednego z respondentów w wywiadzie: „każdy dzień, każda godzina, miesiąc, rok nas do tego przygotowuje...”. Niewątpliwie osoby badane oraz niebadane widzą obraz własnej starości poprzez pryzmat czasów współczesnych i cenionych przez nie wartości oraz preferowanych środków i sposobów rozwoju własnego „ja” i samorealizacji. Biorąc pod uwagę przedstawione wyniki, wydaje się, że przynajmniej na poziomie deklaracji respondenci chcą się rozwijać, także między innymi przez naukę. Wizję starości mają pełną marzeń i planów, zapewne dla jednych bardziej, dla innych mniej możliwych do zrealizowania. Co ważne, można wysnuć wniosek, że starość dla większości badanych jest rzeczywiście okresem życia, który — według wyobrażeń — pozwoli im wreszcie na pełne bycie sobą, wyrażanie i spełnianie swoich potrzeb, co w chwili obecnej muszą ograniczać ze względu na brak czasu i natłok obowiązków. Edukacja, dziś niedoceniań w tym aspekcie, ma tu przed sobą ogromne wyzwanie.

Bibliografia

- Bois J-P., 1996: *Historia starości: od czasów Montaigne'a do pierwszych emerytur*. Przeł. K. Marczevska. Warszawa.
- Czerniawska O., 1998: *Style życia ludzi starych*. W: *Style życia w starości*. Red. O. Czerniawska. Łódź.
- Czerniawska O., 2000: *Drogi i bezdroża andragogiki i gerontologii*. Łódź.
- Delors J., red., 1998: *Edukacja — jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku*. Przeł. W. Rabczuk. Warszawa.
- Kamiński A., 1974: *Funkcje pedagogiki społecznej*. Warszawa.
- Minos G., 1995: *Historia starości: od antyku do renesansu*. Przeł. K. Marczevska. Warszawa.
- Miś L., 2000: *Ery i fazy rozwoju w życiu człowieka dorosłego w ujęciu Daniela J. Levinsona*. W: *Duchowy rozwój człowieka*. Red. P. Socha. Kraków.
- Orzechowska G., 1999: *Aktualne problemy gerontologii społecznej*. Olsztyn.
- Pietrasiński Z., 1990: *Rozwój człowieka dorosłego*. Warszawa.
- Polski Komitet ds. UNESCO, 2009: *Edukacja dla wszystkich*. Dostępne w Internecie: <http://www.unesco.pl/dzialalnosc/edukacja/edukacja-dla-wszystkich> [data dostępu: 15.07.]
- Sękowska M., 2000: *Neopsychoanalityczna koncepcja rozwoju psychospołecznego człowieka Erika H. Eriksona*. W: *Duchowy rozwój człowieka*. Red. P. Socha. Kraków.
- Zawadzka A., 1995: *Uwarunkowania wychowania do czasu wolnego w rodzinie i środowisku lokalnym ludzi III wieku*. „Edukacja Dorosłych”, nr 2.